



Fra Jesús Etayo
Priore Generale

Rzym, 10 grudnia 2018
Prot. N. PG058/2018

BOŻE NARODZENIE 2018

"Pan pociesza swój lud" (Iz 52,9)

DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW RODZINY SZPITALNEJ ŚW. JANA BOŻEGO



Moi drodzy Bracia, Współpracownicy, Wolontariusze i Przyjaciele!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragnę wszystkim przesłać moje najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pokoju. Jest to święto upamiętniające to, że Bóg stał się Człowiekiem, aby oświecić ciemność naszego świata, pocieszyć najsłabszych i przywrócić godność wszystkim ludziom. To jest najwspanialsza nowina! Wszystkiego najlepszego!

Jeden z odczytywanych w Boże Narodzenie fragmentów Księgi Izajasza nawołuje: „*Zabrmijcie radosnym śpiewaniem wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem*”. To śpiew radości i nadziei dla całego Izraela, który, choć pozbawiony ziemi, upokorzony i umniejszony do granic, czuje, że Pan go nie opuszcza. Wręcz przeciwnie, jest z nim, pociesza, towarzyszy, ratuje go. W perspektywie tego doświadczenia narodu żydowskiego możemy zrozumieć Boże Narodzenie, tajemnicę Bożego wcielenia, wcielenia, w którym Bóg staje się człowiekiem w małym dzieciątku narodzonym w betlejemskiej stajence i ułożonym w żłóbku zamiast kołyski. To właśnie tam urodziła Go Maryja, ponieważ nie znalazła gościny w żadnym innym miejscu. To narodzenie, które napełniło radością Jego rodziców, jest wielką nowiną także dla naszego świata. Bóg rodzi się w Dzieciątku Jezus i przychodzi, by nieść pocieszenie, towarzyszyć, zbawiać i dać życie swemu ludowi – całemu rodzajowi ludzkiemu. Przyjmijmy Go z radością!

Pan pociesza swój lud! To piękny sposób wyrażenia Bożej miłości wobec wszystkich mężczyzn i kobiet, to także piękny sposób wyjaśnienia misji Jezusa Chrystusa, Dzieciątka z Betlejem. Niewątpliwie nie realizuje On jej wyłącznie w słowach i naukach, lecz poprzez czyny i swoje osobiste poświęcenie. Nie narodził się w pałacu ani nawet w domu zapewniającym jakieś minimalne warunki. Jak opowiada ewangelista, św. Łukasz: „*porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie*”. Dokładnie tak, jak rodzi się wiele dzieci także i dzisiaj w różnych częściach świata, wiele z nich daleko od ojczyzny z powodu biedy, ubóstwa, choroby, wojny oraz interesów możliwych tego świata. Dla wszystkich, lecz w szczególności dla tych, które rodzą się w takich okolicznościach i doznają wielorakich cierpień, są wyzyskiwani, marginalizowani lub wykluczani z jakiegokolwiek powodu, Bóg staje się człowiekiem w Jezusie

Chrystusie, aby ich pocieszyć, podkreślić ich godność i bronić praw, niegodziwie deptanych przez egoizm wielu innych ludzi, wśród których może znaleźć się każdy z nas, jeśli nie będziemy ostrożni. Dla nich Dzieciątko narodzone w Betlejem jest Pocieszeniem, Obrońcą, Światłem, Życiem.

Z radością obserwujemy, jak w naszym Zakonie codziennie rozwijają się dzieła i postęga społeczna ukierunkowane na zapewnianie opieki i pocieszenia osobom marginalizowanym, bezdomnym, uchodźcom, ludziom żyjącym w sytuacji wykluczenia. Wszyscy oni są żywym wyrazem Bożego Narodzenia i manifestują człowieczeństwo Boga poprzez szpitalnictwo. Chciałbym tu przypomnieć ośrodek Olallo w Londynie, który niedawno obchodził dziesięciolecie swojego istnienia, a także program *Comida Solidaria Compartida* (z hiszp. solidarne dzielenie się żywnością) prowadzony w ośrodkach w Wenezueli oraz ośrodki dla uchodźców otwarte w Hiszpanii, we Włoszech i innych krajach.

Pan rodzi się w Boże Narodzenie również dla tych wszystkich osób, które cierpią z powodu jakiegokolwiek choroby, żyją w samotności, są ofiarami wojen i wszelkiego rodzaju nadużyć. Wierny swojej misji Chrystus zawsze miał dla nich czas. Wielu z nich leczył, wszystkich wysłuchiwał i pocieszał, wszystkim dawał światło i nadzieję. Niestety te problemy – oraz wiele innych – istnieje nadal w naszym świecie i dlatego, w dalszym ciągu, światło oraz pocieszenie, jakie ze sobą niesie Boże Narodzenie, jest nadzieją dla wszystkich cierpiących. To jest także misja, jaką otrzymaliśmy jako Zakon: aby w duchu św. Jana Bożego, poprzez dar szpitalnictwa, zanosić cierpiącym pokrzepienie i nadzieję. Składam serdeczne podziękowania dla wszystkich z Was, którzy każdego dnia dajecie to, co w Was najlepsze, służąc chorym, ubogim i potrzebującym, niosąc im pocieszenie we wszystkich miejscach, w których Zakon jest obecny.

Boże Narodzenie! Czas nadziei i światła, które odnawia świat. Dla naszego Zakonu ten rok, to także droga, która doprowadzi nas do LXIX Kapitulary Generalnej, której hasło przewodnie brzmi: "*Kształtując przyszłości szpitalnictwa*". Będzie to cenny czas, aby odnowić życie Zakonu i zaplanować przyszłość misji szpitalnictwa, którą Pan i Kościół powierzyli nam, aby nadal, w każdym czasie i miejscu, dawać pocieszenie i nadzieję chorym, ubogim i potrzebującym, dla których narodziło się Dziecię Betlejemskie w Boże Narodzenie. Proszę was wszystkich o modlitwę w intencji Kapitulary Generalnej, aby była ona momentem rozeznania i wsłuchania się w głos Ducha Świętego, który pomoże nam pozostać wiernymi Panu i duchowi naszego Założyciela.

Życzę wszystkim braciom, współpracownikom, wolontariuszom, darczyńcom i przyjaciółom Zakonu, jak również chorym i podopiecznym przebywającym w naszych dziełach, radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wiele szczęścia i pomyślności w Nowym Roku. Przekażcie te życzenia także wszystkim Waszym rodzinom. Wszystkim braciom i współpracownikom, którzy w tych dniach, zwłaszcza w Boże Narodzenie, będą otaczać opieką chorych i podopiecznych w naszych dziełach, pragnę wyrazić moje najszczerze słowa uznania i podziękowania, ponieważ w tych dniach staniecie się namacalnym obliczem szpitalnictwa św. Jana Bożego i pocieszeniem, które przynoszą narodziny Syna Bożego.

W imieniu moim i całej Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego z Kurii Generalnej, braci i współpracowników, życzę wszystkim radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia pełnych pokoju i nadziei!



Br. Jesús Etayo
Przełożony Generalny